

**Od momentu agresji Rosji na Ukrainę minął już rok. Polacy nie zapominają o wsparciu dla naszych sąsiadów. W całej Polsce trwa zbiórka materiałów do produkcji świec okopowych. W akcję zaangażowało się również nasze miasto. „Światełko ze Starachowic dla Ukrainy” to niezwykle szlachetna inicjatywa wspierająca te działania, a ich koordynatorem była Inna Mekheda, asystent międzykulturowy Urzędu Miejskiego w Starachowicach.**

- Pomaganie obrońcom Ukrainy teraz jest normą życia nie tylko dla Ukraińców. Ludzie w różnych krajach zjednoczyli się i zaangażowali w pomoc obrońcom Ukrainy, m.in. poprzez zbieranie środków finansowych, żywności, ubrań. Każdy z nich dokłada swoją cegiełkę pomocy. Szyją, gotują, pieką i osobiście wykonują różne urządzenia i niezbędne rzeczy potrzebne na froncie wojennym. Jednym ze sposobów, aby pomóc obrońcom, a tym samym przybliżyć zwycięstwo, jest wykonanie właśnie świec okopowych. Pracuje nad tym wiele warsztatów wolontariackich – podkreśla Inna Mekheda.



A sposoby na wykonanie świec okopowych są niezwykle proste. Stare świece i znicze, puste czyste puszk po konserwach, karton – tak niewiele potrzeba do wykonania świec okopowych.

Świeca okopowa jest czasami jedynym sposobem, aby żołnierze mogli się rozgrzać lub przygotować ciepły posiłek, ponieważ nie zawsze jest możliwe uruchomienie

## Zaprezentuj się

---

generatora. Świece wykonane są z puszek, tektury, parafiny, stearyny lub wosku. Ważnym elementem świecy okopowej jest blaszana puszka. Nie musi być bardzo wysoka, najbardziej skuteczne i ekonomiczne są świece wykonane z puszek o wysokości do 7 cm. Mała świeca pali się przez półtorej godziny, duża - do 4 godzin.

- Wolontariusze zapewniają, że żołnierze są bardzo zadowoleni z efektów naszych prac. Świece wykonane z puszek z karmy dla kotów to doskonały pomysł. Świece mają wówczas ergonomiczny kształt, ważą niewiele i pozwalają obrońcom podgrzewać herbatę, suszyć rzeczy w niemal każdych warunkach - dodaje Inna Mekheda.

## Zaprezentuj się

---



### **Wspólna praca**

Jak podkreśla starachowicki Asystent Międzykulturowy do akcji włączyli się ludzie w różnym wieku i różnych zawodów. Wszyscy mają cel i dobrą energię, idealną do produkcji i przekazywania świec do miejsca przeznaczenia.

- Dziękujemy za pomoc Schronisku dla Zwierząt w Rudniku, Magdalenie Iwan, Rafałowi Iwan i Oskarowi Iwan, Ewie Jarosz - Kot i Kamilowi Kot, Beacie Cyrkowicz, Ewelinie Szypiłko - Pożoga, Galyna Svizinska za puste puszki. Za pomoc w produkcji świec podziękowania należą się Nan Drive, Natalii i Darii Abdula, Oksanie Polovjuk, Myrosławowi, Demianowi, Marii Kolendowskim, Oskarowi Kumek, Ernestowi Kumek, Julii i Annie Filipenkowej, Tatianie Kulyk oraz Natalii Melnik – wymienia Inna Mekheda.

Szczególne słowa podziękowania należą się również społeczności Szkoły Podstawowej nr 9. Uczniowie tej szkoły bardzo aktywnie zaangażowali się w produkcję świec okopowych. To właśnie oni wykonali wiele świec w ramach tej akcji.

- Za komfortowe warunki do pracy i produkcji świec dziękujemy Dyrektor Parku Kultury Agnieszce Lasek oraz Pani Bożenie Olszewskiej z Armii Zbawienia. Wspólnie realizujemy znakomitą inicjatywę, a dodatkowo dla nas wielką przyjemnością jest otrzymywanie informacji zwrotnych o tym, że nasza pomoc dociera do miejsca przeznaczenia – dodaje koordynator akcji.

Świece wyprodukowane w Starachowic są wysyłane do żołnierzy z Ternopola.

## Zaprezentuj się

---



# Zaprezentuj się

---